

DMN & Malik Montana, Niedostępny

dach do tyłu, wciskam gaz
abonent niedostępny
nie chcesz słuchać moich kłamstw, o tym co robię w weekendy
dach do tyłu, wciskam gaz
abonent niedostępny
nie chcesz słuchać moich kłamstw, o tym co robię w weekendy

kocham ją, ją, ją
dlaczego budzę się z inna?
kocham ją, ją, ją
dlaczego budzę się z inna?
kocham ją, ją, ją
dlaczego budzę się z inna?
kocham ją, ją, ją
dlaczego budzę się z inna?

3 w nocy po koncercie
jak mam nie brać jej ze sobą
ona mi pomoże usnąć, jak nikogo nie ma obok
hotelowy pokój, telefon w trybie 'samolot'
czas policzyć hajs, chodź whisky, moja żono!

dach do tyłu, wciskam gaz
abonent niedostępny
nie chcesz słuchać moich kłamstw, o tym co robię w weekendy
dach do tyłu, wciskam gaz
abonent niedostępny
nie chcesz słuchać moich kłamstw, o tym co robię w weekendy

kocham ją, ją, ją
dlaczego budzę się z inna?
kocham ją, ją, ją
dlaczego budzę się z inna?
kocham ją, ją, ją
dlaczego budzę się z inna?
kocham ją, ją, ją
dlaczego budzę się z inna?

budzę się rano i meczą wyrzuty
choć było mi dobrze
obiecałem tobie to ostatni raz
ale znowu to robię
rolex na łapie
ty pytasz, skąd mam szminkę na sobie?
kocham cię bardziej i bardziej próbuję uciec do innych kobiet

dach do tyłu, wciskam gaz
abonent niedostępny
nie chcesz słuchać moich kłamstw, o tym co robię w weekendy
dach do tyłu, wciskam gaz
abonent niedostępny
nie chcesz słuchać moich kłamstw, o tym co robię w weekendy

kocham ją, ją, ją
dlaczego budzę się z inna?
kocham ją, ją, ją
dlaczego budzę się z inna?
kocham ją, ją, ją
dlaczego budzę się z inna?
kocham ją, ją, ją
dlaczego budzę się z inna?
kocham ją
kocham ją
kocham ją

